



## The Holy See

---

### OMELIA DI GIOVANNI PAOLO II

*Giovedì, 6 Luglio 2000* **Polska pielgrzymka narodowa**

**Msza Ńw. - homilia** 1. «Niech Ciebie, Boze wysławiają ludy, niech wszystkie narody oddają Ci chwałę» (*Ps* 67, 4). Z tego miejsca, od otwartej bramy roku Wielkiego Jubileuszu płynie to wołanie. I odpowiadają na nie nie tylko poszczególne osoby, ale również całe ludy i narody. Przybywają pielgrzymki narodowe z różnych stron Europy i świata, aby tu, w sercu Kościoła, oddawać Bogu chwałę i cześć. Dzisiaj gości w Rzymie pielgrzymka z Polski. Serdecznie witam Was wszystkich. Witam Księdza Prymasa, Księży Kardynałów Franciszka i Henryka, Księży Arcybiskupów i Biskupów, Kapłanów, Siostry zakonne i Wiernych z tyłu parafii i wspólnot. Pozdrawiam przedstawicieli Władz państwowych i terytorialnych, na czele z Panem Prezydentem, Panem Premierem, Marszałkami Sejmu i Senatu. Niech obfitość łask jubileuszowych stanie się udziałem wszystkich pielgrzymów tu obecnych! Niech dostąpią jej również Wasze rodziny i bliscy w kraju i na świecie! 2. «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (*Hbr* 13, 8). Z Nim pragniemy związać naszą przyszłość. Tylko On jest Bramą i tylko On ma słowa życia wiecznego. Taki jest najgłębszy sens Wielkiego Jubileuszu: jest to czas powracania do korzeni wiary i równocześnie wchodzenia w przyszłość przez Bramę, która jest Chrystus. W Nim bowiem, we wcielonym Synu Bożym, wypełnia się odwieczna tajemnica wybrania człowieka przez Boga - ta tajemnica, która dzisiaj odsłania przed naszymi oczyma apostoł Paweł, gdy pisze: «Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana Naszego Jezusa Chrystusa. On napelnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyznach niebieskich w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abysmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem» (*Ef* 1, 3-4). Idąc za myślą Apostoła poznajemy, czym jest ten odwieczny plan Boży w stosunku do człowieka, którego uczynił na swój obraz i podobieństwo. Stwarzając go w ten sposób, Bóg od początku upodobił człowieka do swojego Syna i z Nim go związał. Jeżeli w tym Roku Jubileuszowym wspominamy w szczególny sposób narodzenie Syna Bożego przed dwoma tysiącami lat, to wraz z tym największym wydarzeniem dziejów człowieka, stajemy na progu tajemnicy, która ogarnia każdego i wszystkich: Syn Boży stał się Człowiekiem, abysmy w Nim i przez Niego stali się przybranymi dziećmi Boga. Gdy bowiem «nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abysmy mogli otrzymać przybrane synostwo» (*Ga* 4, 4-5). Jeżeli dziś pielgrzymujemy do świętej bramy Wielkiego Jubileuszu, to przede wszystkim po to, aby dziękować Bogu za wielką łaskę przybranego synostwa Bożego, które wraz z narodzeniem Chrystusa stało się udziałem człowieka. Te łaski - jak pisze św. Paweł - otrzymaliśmy od Boga, "abysmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem" (*Ef* 1, 4) i "bysmy istnieli ku chwale Jego majestatu" (*Ef* 1, 12). Nie można osiągnąć świętości, nie można istnieć dla chwały Boga inaczej, jak tylko przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie. "W Nim mamy odkupienie przez Jego krew - odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski" (*Ef* 1, 7). Dlatego w tym Roku Jubileuszowym w szczególny sposób Kościół prowadzi nas drogą pokuty i pojednania, abysmy zbliżyli się z ufnością do Chrystusa i zaczerpnęli z niewyczerpanych dóbr Jego

miłosierdzia. "On odpuszcza wszystkie nasze winy, On leczy wszystkie choroby, On nasze życie ratuje od zguby, otacza nas łaską i zmiłowaniem" (por. *Ps 103, 3*). Jeżeli Kościół odwołuje się dziś do starodawnej praktyki odpustu i do niej zachęca, to właśnie dlatego, że czas jubileuszowy jest szczególnie sposobny do tego, by człowiek otworzył swoje serce na działanie tej łaski, która wypływa z otwartego Serca Odkupiciela. Pisze św. Paweł: Chrystus "jest zadatkiem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas czyni własnością [Boga], ku chwale Jego majestatu" (*Ef 1, 14*).

Jakże więc nie korzystaj z łaski tego czasu, który przybliża nas do Chrystusa i pozwala pełniej uczestniczyć w tym dziedzictwie, jakie Ojciec przygotował nam w swojej chwale!<sup>3</sup>. Kiedyś w Nazarecie Chrystus powiedział o sobie: "Duch Panski spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaszczył i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, wieniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym ucisnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana. (...) Dzisiaj spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli" (*Lk 4, 18-19.21*). To «dzisiaj» trwa nieustannie od dnia, w którym Syn Boży przyszedł na ziemię. Po Jego śmierci i zmartwychwstaniu to «dzisiaj» trwa w Kościele, w którym Chrystus jest obecny, aż do skonczenia świata. To «dzisiaj» dokonuje się w każdym z nas, którzy przez chrzest zostaliśmy włączeni w Chrystusa. Trzeba, abysmy w roku Wielkiego Jubileuszu w szczególny sposób uświadomili sobie tę prawdę. Trzeba, abysmy pamiętali, że to Chrystusowe «dzisiaj» ma trwać w przyszłych wiekach, aż do Jego powtórnego przyjścia. Ta świadomość niech wyznacza program życia Kościoła i życia każdego z nas w nowym tysiącleciu. Do tego ewangelicznego programu nawiązywały w ostatnich latach poszczególne diecezje podczas lokalnych synodów duszpasterskich i cały Kościół w Polsce na Synodzie Plenarnym, starając się określić, jakie wyzwania stawia przed wiernymi teraźniejszość i przyszłość, i w jaki sposób wychodzić im naprzeciw. Prosząc o światło Ducha Świętego, duszpasterze i wierni dokonywali analizy zjawisk zachodzących we współczesnym Kościele w Polsce, usiłowali rozróżnić zadania, przed jakimi staje nasze pokolenie w perspektywie nowego tysiąclecia i wytyczali szlaki, po których Kościół ma wkraczać w nowy wiek. Wszystko to zostało spisane, jako program ewangelizacji na trzecie tysiąclecie. Otwarta brama Wielkiego Jubileuszu w sposób szczególny przypomina nam wszystkim i całemu Kościołowi w Polsce, że ten zapis nie może pozostać martwą literą, ale musi być podjęty przez wszystkich i realizowany z oddaniem i wytrwałością. Dotyka on wielu dziedzin życia Kościoła. Dzisiaj jednak, wsłuchując się w wymowę Ewangelii, która przed chwilą usłyszeliśmy, pragnę zwrócić uwagę na dwa wymiary pasterskiej działalności duchownych i świeckich w naszym kraju. Oto Chrystus mówi: «Duch Panski spoczywa na Mnie i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę» (por. *Lk 4, 18*). A zatem pierwszym zadaniem, do którego został posłany, było głoszenie Ewangelii. Takie też było pierwsze zadanie Apostołów: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!» (*Mk 16, 15*). To wezwanie jest nadal aktualne i palące. Dotyczy ono wszystkich wiernych - duchownych i świeckich. Wszyscy jesteśmy powołani do tego, aby w codziennym życiu dawać świadectwo Ewangelii o zbawieniu. Trzeba, abysmy wchodząc w nowe tysiąclecie odpowiadali na to wezwanie z całą gorliwością. Niech rodzice będą świadkami wobec dzieci i młodzieży! Niech młodzi niosą Dobrą Nowinę swoim rówieśnikom, którzy często tracą poczucie sensu życia, zagubieni wśród wrażeń, jakie proponuje świat. Niech duszpasterze nie zapominają o tym, że duch misyjny, troska o każdego człowieka, który poszukuje Chrystusa i tego, który się od Niego oddala należy do istoty ich pasterskiej misji. W tym samym duchu, proszę wszystkich wiernych w Polsce o modlitwę w intencji misjonarzy oraz o powołania misyjne. Czynie to tym chętniej, że dzisiaj przypada liturgiczne wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, zwanej "Matką Afrykanów", patronki Misyjnej Współpracy Kościoła w Polsce, założycielki Sióstr Klawerianek, której 25-lecie beatyfikacji obchodzimy w tym roku. Wielkie jest bogactwo duchowe i wielkie są możliwości Kościoła w Polsce. Trzeba z tego skarbcza zaczerpnąć, aby skutecznie wspomóc bratnie Kościoły w Afryce, Ameryce, Azji, a także w Europie. Proszę Boga, aby natchnął Duchem tego szczególnego apostołstwa wiele serc kapłanskich i zakonnych w naszym kraju. Kościół powszechny potrzebuje sług Ewangelii z Polski. Kiedy wsłuchujemy się w słowa Chrystusa: «Duch posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, wieniom głosił

wolność, a niewidomym przejrzenie; abym ucisnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana» (por. *Lk* 4, 19), uświadamiamy sobie, że Jubileusz, jako czas, w którym w szczególny sposób dostępujemy miłosierdzia Bożego, prowadzi nas ku tym, którzy potrzebują naszego miłosierdzia. «Dzis» Kościoła, przeżywane jako «dzis», w którym spełnia się mesjaska misja Chrystusa, musi być przeżywane jako «dzis» ubogich, ucisnionych, osamotnionych, chorych - tych wszystkich, których Chrystus obrał sobie jako szczególne środowisko obwieszczenia «roku łaski od Pana». Niech ten «rok łaski» będzie im ogłoszony przez dzieła czynnej miłości, przez wysiłek kształtowania kultury solidarności i współpracy. Niech widmo utraty pracy, dachu nad głową, zdrowia czy możliwości kształcenia się nie kładzie się cieniem na radości przeżywania Roku Jubileuszowego, który otwiera perspektywę nowego tysiąclecia. Trzeba, aby wszyscy odpowiedzialni za kształt życia społecznego w naszym kraju dążyli wszelkimi staraniami, aby wprowadzanie słusznym reform gospodarczych dokonywało się z pożytkiem dla wszystkich, zwłaszcza dla najbardziej potrzebujących. Proszę o to szczególnie tych, którzy program swojej działalności opierają na wartościach chrześcijańskich. Obowiązek wychodzenia naprzeciw potrzebom ludzi pokrzywdzonych przez los spoczywa jednak nie tylko na politykach, przedsiębiorcach czy organizacjach charytatywnych, ale na wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób mogą zaradzić biedzie innych. Rok Jubileuszowy jest szczególną okazją ku temu, aby wszyscy członkowie wspólnoty Kościoła - duchowni i świeccy - podejmowali dzieła miłosierdzia wobec braci. Tworząc plany duszpasterskie w kraju, w diecezji czy parafii, trzeba stać się wracać do idei opcji preferencyjnej na rzecz ubogich i potrzebujących. Myśleć o rodzinach wielodzietnych, ludziach starych, chorych, osamotnionych, Was, drodzy bracia i siostry, i wszystkich wierzących w Polsce proszę za św. Pawłem: «niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele» (*2Kor* 8, 14-15).<sup>4</sup> «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (*Hbr* 13, 8). Ta prawda przemawia do nas ze szczególną mocą, gdy stajemy na progu bramy wielkiego Jubileuszu, aby wkroczyć w nowe tysiąclecie z wiarą, nadzieją i miłością, które otrzymaliśmy wraz z łaską chrztu świętego. "Przejsz przez te bramy znaczy wyznaczyć, że Jezus Chrystus jest Panem, a zarazem pogłębić wiarę w Niego, aby żyć nowym życiem, którym nas obdarzył" (*Incarnationis mysterium*, 8). On jeden jest Bramą, która pozwala wejść do życia w komunii z Bogiem: «Oto jest brama Pana, przez nią wejdą sprawiedliwi» (*Ps* 118/117/, 20). Niech ta narodowa pielgrzymka jubileuszowa przybliży nas wszystkich do Chrystusa Odkupiciela. On jest źródłem życia i nadziei na nadchodzące trzecie tysiąclecie. «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki».